

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Roman Sądej (sprawozdawca)

SSN Dariusz Świecki

po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron, w trybie art. 544 § 3 k.p.k.,  
w dniu 5 grudnia 2012r.,

w sprawie J. W. – K.,

skazanej za czyn z art. 148 § 1 k.k. na karę 25 lat pozbawienia wolności,

wniosku obrońcy J. W. – K. o wznowienie postępowania prawomocnie  
zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 9 grudnia 2010r.,  
utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego z dnia 24 czerwca 2010r.;

**1. oddala wniosek,**

**2. obciąża skazaną kosztami sądowymi postępowania o  
wznowienie;**

**3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. J. – S.,  
Kancelaria Adwokacka kwotę 442, 80 (czterysta czterdzieści  
dwa i 80/100), zawierającą 23 % VAT, za sporządzenie i  
wniesienie z urzędu wniosku o wznowienie postępowania.**

UZASADNIENIE

Wskazanymi powyżej wyrokami J. W. – K. prawomocnie skazana została na karę 25 lat pozbawienia wolności. Kasacja obrońcy skazanej została oddalona postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011r.

W dniu 19 września 2012r. obrońca J. W. – K. złożyła wniosek o wznowienie tego postępowania, powołując za jego merytoryczną podstawę prawną przepis art. 540 § 1 pkt 2a) k.p.k. oraz wnosząc o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Z uzasadnienia wniosku wynika, że *propter nova*, o których mowa w tym przepisie, miałyby być „zeznania świadków” Z. K., byłego męża skazanej, zamieszkałego na terenie USA oraz I. K., przebywającego obecnie w Zakładzie Karnym w G. Obrońca do kolejnego pisma procesowego dołączyła pisemne oświadczenie I. K. oraz zapewniła, że oświadczenie takie złoży również Z. K. W kolejnym piśmie procesowym, z dnia 12 listopada 2012r., obrońca stwierdziła, że podczas pobytu w zakładzie karnym skazana dowiedziała się o kolejnej osobie, która w 2006r. spotkała się ze S. K., a była nią, przebywającą w tym samym zakładzie karnym co skazana, B. S. Do pisma dołączono jej pisemne oświadczenie o kontaktach telefonicznych z S. K. w latach 2005 – 2006 oraz o osobistym spotkaniu z nim w N., kiedy to był „w towarzystwie dwóch obcokrajowców posługujących się językiem rosyjskim”.

Prokurator Prokuratury Generalnej w pisemnej odpowiedzi na wniosek o wznowienie postępowania, wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Stanowisko prokuratora zasługiwało na podzielenie.

Bezspornie, to na autorze wniosku o wznowienie postępowania, opartym na podstawie przewidzianej w art. 540 § 1 pkt 2 a) k.p.k., ciąży obowiązek wykazania z dużym prawdopodobieństwem, że w świetle nowych faktów lub dowodów, nieznanych przedtem Sądowi orzekającym, prawomocne skazanie jest wadliwe, a nowe dowody wskazują na niewinność skazanej osoby.

Tego fundamentalnego warunku nie spełnia wniosek obrońcy skazanej.

J. W. – K. skazana została za zabójstwo „w okresie pomiędzy 23 a 25 lutego 2001r.” swojego konkubenta S. K., pomimo nie ujawnienia jego zwłok i braku jednoznacznych materialnych dowodów jego śmierci. Ta okoliczność, rzecz jasna, znana była Sądowi orzekającym. Co więcej, wersję, że S. K. żyje i przebywa na terenie USA bądź Meksyku, przedstawiała skazana w trakcie procesu i te

wyjaśnienia poddane zostały szczegółowej analizie i ocenie w uzasadnieniach zaskarżonych wnioskami wyroków, jednoznacznie dyskwalifikujących wiarygodność tych wyjaśnień. Ocena tej linii obrony skazanej dokonana została w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w toku procesu i nie ma potrzeby przytaczania w tym miejscu szerszej argumentacji w tej mierze, która przecież nie podlega ponownej ocenie w toku postępowania wznowieniowego w innym zakresie, niż przez pryzmat wskazanych *propter nova*.

Owymi nowymi dowodami powołanymi we wniosku obrońcy miały być zeznania, a w istocie twierdzenia autorki wniosku, że „niedługo po skazaniu (...) kilku znajomych i członków rodziny J. W. – K. poinformowało, że widziało żyjącego S. K. i że przebywa on obecnie na terenie USA” (str. 2 wniosku). Spośród tych „kilku znajomych i członków rodziny” obrońca powołała trzy osoby – byłego męża skazanej Z. K., znajomego – I. K. oraz kolejną znajomą – B. S. Z. K. miał utrzymywać, że już po wydaniu wyroku skazującego wobec J. W. – K. spotkał S. K. w Las Vegas, a znajomi skazanej, że widzieli go w 2006r. w Polsce.

Z przedłożonego przez obrońcę „oświadczenia” podpisanego nazwiskiem „I. K.” z dnia 20 października 2012r. wynika, że osobiście znał S. K. i ostatni z nim kontakt miał „na przełomie lata 2006r. w W., gdzie doszło między nimi do kilku spotkań w sprawie interesów”. Jednak już w następnym zdaniu autor oświadczenia stwierdził, że kategorycznie odmówi składania wszelkich zeznań w tym zakresie, przy próbie przesłuchania przez organy ścigania (k.36 akt SN). Treść tego oświadczenia, chociażby ze względu na zaprezentowaną już w oświadczeniu zapowiedź „odmowy” złożenia zeznań, w żadnym razie nie może być traktowana w kategoriach „nowego dowodu” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Samo także zapewnienie I. K., że widział S. K. w W. w 2006r., złożone po 6 latach, budzi wręcz zasadnicze wątpliwości co do jego wiarygodności. Obrońca w swym wniosku nie wskazała okoliczności w jakich zostało złożone to oświadczenie ani przyczyn, dla których I. K. je sporządził. Z samego nawet oświadczenia wynika, że I. K. prowadził działalność przestępczą i bezskutecznie starał się nią zainteresować organy ścigania. Wnosić zatem można, że osoba ta zainteresowana jest poprawą własnej sytuacji procesowej, co tym bardziej podważa wiarygodność jego enigmatycznych twierdzeń o spotkaniach przed sześcioma latami ze S. K. Warto także zauważyć, że twierdzenia I. K. o spotkaniach ze S. K. w 2006r. w W. pozostają w oczywistej sprzeczności nawet z wyjaśnieniami skazanej, opisującej jak to październiku lub

listopadzie 2006r. spotkała się ze swym konkubentem w Chicago, który w USA ukrywał się, „ponieważ był zagrożony przez świątek przestępczy i był na niego wyrok śmierci” (k.1461).

W tym stanie rzeczy jednoznacznie trzeba stwierdzić, że powołane we wniosku obrońcy oświadczenie, nawet przy założeniu, iż jego autorem rzeczywiście jest I. K., nie może być ocenione jako „nowy dowód”, podważający wymowę całego materiału dowodowego, który legł u podstaw skazania J. W. – K.

W identyczny sposób ocenić należy oświadczenie podpisane nazwiskiem „B. S.”, a sporządzone, według zamieszczonej daty, w dniu 22 października 2012r. Trudno nie zwrócić uwagi, że w tym oświadczeniu mowa jest o latach 2005 – 2006, tym bardziej zatem pozostających w sprzeczności z powołanymi powyżej wyjaśnieniami J. W. – K. Wszak z oświadczenia tego wynika, że w tych latach S. K. zajmował się działalnością gospodarczą, prowadził konsultacje księgowo, był zainteresowany założeniem spółki i źródłami jej finansowania. Wykluczyć należy jednak sytuację, aby takie funkcjonowanie pozostawało całkowicie niedostrzegalne dla otoczenia, a przede wszystkim członków najbliższej rodziny pokrzywdzonego. Nadto stan taki w ogóle nie przystaje do twierdzeń skazanej o takim jego zagrożeniu przez „świątek przestępczy”, że wydano na niego wyrok śmierci.

W konsekwencji, także treść „oświadczenia” B. S. nie może prowadzić do uznania, że jest to nowy wiarygodny dowód w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 a) k.p.k.

Zapowiedzianego w piśmie procesowym (k.35 akt SN) oświadczenia byłego męża skazanej Z. K. obrońca nie przedstawiła. W tej sytuacji samo twierdzenie autorki kasacji, że Z. K. „utrzymuje”, iż spotkał S. K. w Las Vegas już po wydaniu wyroku skazującego J. W. – K., także, ze względów wręcz oczywistych, za *propter nova* ocenione być nie może.

Niewątpliwie przedstawienie nowych, ale przekonujących dowodów rzeczywiście uprawdopodobniających tezę, że S. K. żyje, stanowiłoby podstawę do wznowienia postępowania w tej sprawie. Tym niemniej, wbrew twierdzeniom obrońcy skazanej, że to „kilka” osób miało widzieć S. K. po 2001r., obecnie zaoferowane „dowody”, w najmniejszym stopniu tezy tej nie potwierdziły. Konsekwencją tego stanu rzeczy musiało być oddalenie przez Sąd Najwyższy wniosku o wznowienie postępowania.

Na podstawie art. 639 k.p.k. skazana została obciążona kosztami sądowymi postępowania o wznowienie, jako że nawet odbywanie przez nią długotrwałej kary pozbawienia wolności, nie przekreśla jej materialnych możliwości w tym zakresie.

Na rzecz wyznaczonej z urzędu obrońcy, która złożyła wniosek o wznowienie postępowania, a w nim wniosek o zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, zasądzono kwotę 442, 80 zł, zgodnie z § 14 ust. 4 pkt 1 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).